

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Hordyńska

Ławnicy Irena Jurczuk

Ewa Sawicka

Protokolant Paulina Sokół

przy udziale Prokuratora Karola Radziwonowicza

po rozpoznaniu dnia 29 września 2015 r. sprawy:

1. R. B. urodzonego (...) w B., syna B. i E. z d. B.,

2. M. M. (1) urodzonego (...) w B., syna J. i B. z d. C.,

**3. P. G. urodzonego (...) w Ł., syna C.
i G. z d. K.,**

4. I. C. urodzonej (...) w Ł., córki Z. i R. z d. W.

oskarżonych o to, że w nocy z dnia 7 na 8 maja 2015 r. w B. w mieszkaniu nr (...) przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na osobie Z. J. w ten sposób, że używając przemocy w postaci kopania pokrzywdzonego po całym ciele, przy czym R. B. podczas zdarzenia używał niebezpiecznych narzędzi w postaci kastetu i noża przykładając go do pleców i szyi pokrzywdzonego doprowadzili go do stanu bezbronności, a następnie żądali od pokrzywdzonego wydania karty bankomatowej oraz numeru PIN, po czym zabrali telefon komórkowy (...) o wartości 100 zł oraz klucze od mieszkania nr (...) znajdującego się w bloku przy ulicy (...) i po zaklejeniu pokrzywdzonemu rąk i ust pozostawili pod nadzorem I. C. i P. G., aby nie uciekł, a R. B. wspólnie z M. M. (1) udali się do mieszkania przy ulicy (...), do którego dostali się za pomocą kluczy zabranych Z. J., skąd zabrali w celu przywłaszczenia zegarek (...), parę rękawic zimowych, portfel z dokumentami na nazwisko pokrzywdzonego, trzy zeszyty z zapiskami, plecak, przenośny Internet (...), portfel materiałowy, dwa adaptery do kart pamięci micro (...), laptop (...), pieniądze w kwocie 200 zł oraz kosmetyki w postaci żelu do golenia, balsamu po goleniu, wody toaletowej i kremu do rąk, czym spowodowali straty w łącznej wartości 2000 zł, w następstwie czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci obrzęku i okularowego podbiegnięcia krwawego obu oczodołów, obrzęku gładyszki, nasady i grzbietu nosa, zasinienia, obrzęku i zasinienia okolic przyusznych obu małżowin usznych oraz okolic zausznych, dużego obrzęku i zasinienia lewego policzka, plackowatego podbiegnięcia krwawego okolicy nadobojczykowej prawej i dolnej części szyi, guzowatego obrzęku i zasinienia na karku, plackowatego intensywnego podbiegnięcia w okolicy międzyłopatkowej i w okolicy lewej łopatki, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas przekraczający 7 dni, czym działali na szkodę Z. J., P. G. czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, natomiast R. B. będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k. po odbyciu łącznie roku kary pozbawienia wolności i w ciągu pięciu lat po odbyciu w całości ostatniej kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 279 § 1 k.k. w zb., z art. 189 § 1 k.k. w stosunku do I. C. i M. M. (1), o czyn z art. 280 § 2 k.k.

w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 279 § 1 k.k. w zb., z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w stosunku do P. G., o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 279 § 1 k.k. w zb., z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w stosunku do R. B.

I. Oskarżonych R. B., M. M. (1), P. G. i I. C. uznaje za winnych tego, że w nocy z 7 na 8 maja 2015 r. w B. w mieszkaniu nr (...) przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu przy użyciu noża oraz niebezpiecznego przedmiotu w postaci kastetu dokonali rozboju na osobie Z. J. w ten sposób, że używając przemocy w postaci kopania pokrzywdzonego po całym ciele, przy czym R. B. podczas zdarzenia używał niebezpiecznego przedmiotu w postaci kastetu i noża przykładając go do pleców i szyi pokrzywdzonego doprowadzili go do stanu bezbronności, a następnie żądali od pokrzywdzonego wydania karty bankomatowej oraz numeru PIN, po czym zabrali telefon komórkowy (...) o wartości 100 zł oraz klucze od mieszkania nr (...) znajdującego się w bloku przy ulicy (...) i po zaklejeniu pokrzywdzonemu rąk i ust pozostawili pod nadzorem I. C. i P. G., aby nie uciekł, a R. B. wspólnie z M. M. (1) udali się do mieszkania przy ulicy (...), do którego dostali się za pomocą kluczy zabranych Z. J., skąd zabrali w celu przywłaszczenia zegarek (...), parę rękawic zimowych, portfel z dokumentami na nazwisko pokrzywdzonego, trzy zeszyty z zapiskami, plecak, przenośny Internet (...), portfel materiałowy, dwa adaptery do kart pamięci micro (...), laptop (...), pieniądze w kwocie 200 zł oraz kosmetyki w postaci żelu do golenia, balsamu po goleniu, wody toaletowej i kremu do rąk, czym spowodowali straty w łącznej wartości 2000 zł, w następstwie czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci obrzęku i okularowego podbiegnięcia krwawego obu oczodołów, obrzęku gładyszki, nasady i grzbietu nosa, zasinienia, obrzęku i zasinienia okolic przyusznych obu małżowin usznych oraz okolic zausznych, dużego obrzęku i zasinienia lewego policzka, plackowatego podbiegnięcia krwawego okolicy nadobojczykowej prawej i dolnej części szyi, guzowatego obrzęku i zasinienia na karku, plackowatego intensywnego podbiegnięcia w okolicy międzyłopatkowej i w okolicy lewej łopatki, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas przekraczający 7 dni,

przy czym P. G. czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, natomiast R. B. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k. w ciągu pięciu lat po odbyciu łącznie roku kary pozbawienia wolności,

tj. czynu z art. 280 § 2 k.k. wobec I. C. i M. M. (1), czynu z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec P. G. i czynu z art. 280 § 2 k.k.

w zw. z art. 64 § 2 k.k. wobec R. B. i za to:

1/ oskarżoną I. C. na mocy art. 280 § 2 k.k. skazuje, a na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

2/ oskarżonego M. M. (1) na mocy art. 280 § 2 k.k. skazuje na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

3/ oskarżonego P. G. na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazuje na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

4/ oskarżonego R. B. na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazuje na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 2 k.k., art. 72 § 1 pkt 1 k.k., art. 73 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszają oskarżonej I. C. na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata oddając ją w tym okresie pod dozór kuratora i zobowiązując ją do informowania kuratora o przebiegu okresu próby.

III. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

1/ M. M. (1) od dnia 8 maja 2015 r. do dnia 28 maja 2015 r.,

2/ P. G. od dnia 8 maja 2015 r. do dnia 8 lipca 2015 r.,

3/ R. B. od dnia 8 maja 2015 r. do dnia 27 lipca 2015 r..

IV. Na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych w postaci taśmy, noża i kastetu opisanych w postanowieniu k. 314 akt.

V. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: E. Ś., H. S., T. Ś. oraz S. K. kwoty po 1020 zł (tysiąc dwadzieścia złotych) oraz 23% podatku VAT od wyżej wymienionej kwoty tytułem kosztów obrony z urzędu.

VI. Zwalnia oskarżonych R. B., M. M. (1), P. G. i I. C. od kosztów sądowych.

Przewodniczący SSO Anna Hordyńska

Ławnicy Irena Jurczuk

Ewa Sawicka.....

III K 86/15

UZASADNIENIE

W związku ze złożeniem wniosku o uzasadnienie w zakresie dotyczącym oskarżonych P. G. oraz R. B., na zasadzie art. 423 § 1a k.p.k. zakres uzasadnienia został ograniczony do tej części wyroku, która dotyczy oskarżonych P. G. oraz R. B..

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 7/8 maja 2015 r., w mieszkaniu położonym przy ul. (...)

w B. - Z. J., P. G., M. M. (1), R. B. i jego konkubina I. C. spożywali razem alkohol. Z. J. wcześniej, podczas jednej z rozmów powiedział R. B., że ma na rachunku bankowym 8000 złotych.

W czasie spotkania, w pewnym momencie M. M. (1) wziął telefon Z. J. i pokazał pozostałym osobom zdjęcia o tematyce homoseksualnej. W wyniku tego R. B. uderzył Z. J. dwukrotnie pięścią w twarz. Pozostali uczestnicy spotkania również zaczęli bić oraz kopać Z. J. po całym ciele. Od razu zażądali przy tym wydania karty bankomatowej i podania do niej kodu PIN.

Następnie R. B. wziął nóż i przyłożył go do gardła oraz pleców Z. J.. R. B. miał również w ręku kastet. R. B. ponownie zażądał od Z. J. wydania karty bankomatowej i numeru PIN grożąc, że poderżnie mu gardło. I. C. w tym czasie sugerowała R. B., aby odciął Z. J. palec.

R. B. wyjął z kieszeni Z. J. klucze od jego mieszkania

i telefon komórkowy (...) o wartości 100 zł., po czym związał jego ręce taśmą klejącą i położył go na łóżku, zostawiając go pod nadzorem I. C. i P. G., aby nie uciekł. Dodatkowo P. G. zakleił mu usta taśmą. Następnie R. B. pojechał z M. M. (1) do mieszkania Z. J. położonego w bloku przy ulicy (...) w B.. Drzwi jego mieszkania otworzyli za pomocą zabranych wcześniej kluczy, po czym z pokoju Z. J. zabrali zegarek (...), parę rękawic zimowych, portfel z dokumentami na jego nazwisko, trzy zeszyty z zapiskami, plecak, przenośny Internet (...), portfel materiałowy, dwa adaptory do kart pamięci micro (...), laptop (...), pieniądze w kwocie 200 zł. oraz kosmetyki w postaci żelu do golenia, balsamu po goleniu,

wody toaletowej oraz kremu do rąk, o łącznej wartości 2000 zł. i wrócili taksówką z powrotem do mieszkania przy ul. (...). Na miejscu zastali jedynie P. G. i I. C.. Z. J. zdołał bowiem, pod ich niewagę, uciec z tego mieszkania i zawiadomił o dokonanych na jego osobie rozboju funkcjonariuszy policji, którzy po przybyciu na miejsce zdarzenia dokonali zatrzymania P. G., M. M. (1), R. B. i I. C.. W mieszkaniu odnaleziono rzeczy skradzione z mieszkania Z. J..

W wyniku tego zdarzenia Z. J. doznał obrażeń ciała w postaci obrzęku i okularowego podbiegnięcia krwawego obu oczodołów, obrzęku gładyszki, nasady i grzbietu nosa, zasinienia, obrzęku i zasinienia okolic przyusznych obu małżowin usznych oraz okolic zausznych, dużego obrzęku i zasinienia lewego policzka, plackowatego podbiegnięcia krwawego okolicy nadobojczykowej prawej i dolnej części szyi, guzowatego obrzęku i zasinienia na karku, plackowatego intensywnego podbiegnięcia w okolicy międzyłopatkowej i w okolicy lewej łopatki, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas przekraczający 7 dni.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka Z. J. (k. 38-38v., k. 128-129, k. 528v.-529), częściowo wyjaśnień oskarżonych: P. G. (k. 76, k. 93, k. 111, k. 191, k. 527v.-528, k. 529), R. B. (k. 66-66v., k. 88, k. 101, k. 186, k. 526v.-527, k. 529), I. C. (k. 199, k. 527) i M. M. (1) (k. 73-73v., k. 91, k. 106, k. 196, k. 527v.) oraz innych dowodów zgromadzonych w sprawie.

Oskarżony P. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniając w toku postępowania przygotowawczego (k. 76, 93) nie przeczył, że był w mieszkaniu przy ul. (...) gdzie spożywał alkohol w towarzystwie R. B. i M. M. (1). Przyznał także, że zna Z. J. jednak podał, że nie pamięta, czy widział go 7 maja 2015 r.. Wyjaśnił także, że nie ma wiedzy na temat ewentualnego rozboju na osobie Z. J., ponieważ spał.

Oskarżony P. G. przesłuchiwany przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień i potwierdził odczytane mu wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Udzielając odpowiedzi na pytania podał, że zasnął około godz. 21.00, aż zbudziła go Policja. Podał, że nie słyszał żadnych krzyków, ani przepychania, nie widział w mieszkaniu kastetu. Przeprosił jednocześnie pokrzywdzonego (k. 527v.-528).

Oskarżona I. C. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Wyjaśniła, że w dniu zdarzenia uczestniczyła w grilu ze współoskarżonymi, którzy spożywali alkohol, a na którym był również gość – pokrzywdzony, który wychodził w jego trakcie, udając się do swego domu po pieniądze na zakup alkoholu. Przyznała, że o godzinie 16, czy 17 została sama w mieszkaniu z pokrzywdzonym i M.. Końcowo dodała, że znalezione w mieszkaniu przy ul. (...) rzeczy przyniósł sam pokrzywdzony (k. 199).

Przed Sądem oskarżona I. C. również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła udzielenia odpowiedzi na zadawane pytania. Wyjaśniła wówczas, że w mieszkaniu na ul. (...) była na grilu i piła alkohol, zaś w pewnym momencie współoskarżeni „gdzieś wychodzili” a ona została sama z pokrzywdzonym, który zaczął się do niej „dobierać”. Podała, że się przestraszyła, gdyż była już w przeszłości zgwałcona i uderzyła wówczas pokrzywdzonego cztery razy (k. 527).

Oskarżony M. M. (1) przesłuchiwany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Z jego relacji wynika, że znał pokrzywdzonego, z którym łączyły go intymne relacje. Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia spożywał z nim oraz wszystkimi współoskarżonymi alkohol w mieszkaniu przy ul. (...). Nadto wyjaśnił, że jeździł tego dnia do mieszkania pokrzywdzonego po pieniądze na alkohol, razem z nim oraz współoskarżonym R.. Podał dalej, że P. i R., po tym jak pokrzywdzony dotknął nogi któregoś z nich, zaczęli na niego krzyczeć i rzucili się na niego. R. zaś zakleił pokrzywdzonemu usta żółtą taśmą, przykładał mu nóż, żądając od niego wydania kluczy od jego domu. Nie pamiętał

przy tym, czy on sam coś zrobił pokrzywdzonemu (k. 73-73v.).

Słuchany ponownie (k. 91) podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia, wskazując na R. B. i P. G. jako tych, którzy pobili pokrzywdzonego. Dodał, że I. C. coś krzyczała.

Będąc przesłuchiwany w trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 106). Podał, że w dniu zdarzenia pił alkohol w mieszkaniu przy ul. (...) razem ze współoskarżonymi oraz pokrzywdzonym. Z jego wyjaśnień wynika, że przemoc wobec Z. J. stosowali P. G. i R. B., I. C. krzyczała. Podał przy tym, że on „nie podniósł ręki na J.”.

Słuchany kolejny raz (k. 196) oskarżony M. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że widział, jak pokrzywdzony leżał na łóżku i miał zaklejoną twarz, a obok niego stali P. G. i R. B.. Uzupełniająco dodał, że nie pamięta, aby bił czy kopał on pokrzywdzonego.

Przed Sądem oskarżony M. M. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień i udzielania odpowiedzi na zadawane pytania.

Oskarżony R. B. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego złożył wyjaśnienia, w których opisał przebieg wydarzeń mających miejsce w nocy z 7/8 maja 2015 r.. Z jego relacji wynika, iż tego dnia spotkał się ze współoskarżonymi oraz pokrzywdzonym w mieszkaniu położonym przy ul. (...) w B., gdzie wspólnie, wszyscy spożywali alkohol. Podał, że w pewnym momencie M. M. (1) wziął telefon Z. J. i pokazał zdjęcia o tematyce homoseksualnej, co spowodowało, że uderzył go dwukrotnie pięścią w twarz. R. B. podał, że dołączyli do niego P. G. i M. M. (1), a I. C. uderzyła Z. J. dwukrotnie otwartą dłonią w twarz. Dalej wyjaśnił, że wziął nóż i przyłożył go do gardła Z. J. i zażądał wydania karty do bankomatu oraz PIN do swojego konta. R. B. wyjaśnił, że P. G. założył na rękę kastet i przyłożył go do twarzy pokrzywdzonego, grożąc, że go nim uderzy, jeśli ten nie poda numeru PIN. Oskarżony R. B. dodał, że wyjął wówczas z kieszeni pokrzywdzonego klucze do jego mieszkania i telefon, po czym związał jego ręce taśmą klejącą i położył go na łóżku. Następnie pojechał z M. M. (1) do mieszkania pokrzywdzonego, z pokoju którego zabrali zeszyt, w którym miał być zapisany numer PIN, laptop, zegarek, karty bankomatowe, dokumenty, perfumy, pieniądze w kwocie 100 zł. i wrócili taksówką do pozostałych współoskarżonych. Końcowo wyraził skruchę i żal z powodu tego, co zrobił, jak również przeprosił pokrzywdzonego i wyraził chęć naprawienia powstałej szkody.

Słuchany przed Sądem, oskarżony R. B. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego R. B. zasługują na danie im wiary. Są one logiczne, a w zakresie odnoszącym się do przebiegu zdarzenia potwierdzają je dowody w postaci zeznań pokrzywdzonego Z. J.. Odnosząc się do wyjaśnień tego oskarżonego należy mieć na względzie, że opisał on w swoich wyjaśnieniach szczegóły zdarzenia, jak również swoją – oraz pozostałych współoskarżonych – rolę, nie negował jednocześnie, że to on użył w jego trakcie wobec pokrzywdzonego noża.

Z kolei wyjaśnieniom P. G. nie sposób przypisać waloru wiarygodności, albowiem nie znajdują one potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Co więcej, konsekwentne potwierdzanie w nich swojej obecności na miejscu zdarzenia, przy jednoczesnej, całkowitej negacji jakiegokolwiek udziału w dokonanym na osobie pokrzywdzonego rozboju trąci naiwnością i jest wynikiem realizacji przyjętej przez oskarżonego linii obrony w celu wykluczenia swojej odpowiedzialności. Zupełnie niezrozumiałe jest zaprezentowane przez P. G.

procesowe stanowisko, w którym zaprzeczył on, że brał udział w zdarzeniu w nocy z 7/8 maja 2015 r. skoro współoskarżony R. B. do tego czynu się przyznał i podał, jaką rolę sam odegrał w popełnieniu tego przestępstwa, opisując równocześnie czynności przedsiębrane przez oskarżonego P. G.. Nadto, potwierdzeniem jego sprawstwa stanowią zeznania pokrzywdzonego Z. J., który, mimo wypitego wówczas alkoholu, pamiętał, że oskarżony ten był i tak samo jak pozostali bił go, a nadto zakleił mu usta taśmą, o czym będzie mowa poniżej.

Nie ulega wątpliwości, że w B., w mieszkaniu przy ul. (...)

w nocy z 7/8 maja 2015 r. miał miejsce rozbój z użyciem noża oraz kastetu na osobie Z. J., którego sprawcami byli m.in. R. B. oraz P. G.. Powyższe wynika jednoznacznie z zeznań pokrzywdzonego Z. J., którym Sąd w całości dał wiarę. Należy mieć przy tym na uwadze, że ani R. B. ani P. G. nie przeczyli, że byli w tym dniu w mieszkaniu przy ulicy (...) w B., gdzie przebywał również pokrzywdzony, R. B. ponadto przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Pokrzywdzony Z. J., będąc na miejscu zdarzenia, spożywając razem z oskarżonymi alkohol, miał bezpośredni kontakt z napastnikami, których stał się mimowolną ofiarą. W swoich logicznych, korelujących z pozostałym materiałem dowodowym zeznaniach opisał on sposób zachowania sprawców oraz podał rolę każdego z nich w zdarzeniu.

Z. J. zeznał, że tego wieczoru pił z oskarżonymi alkohol,

gdy w pewnym momencie oskarżony M. powiedział o nim, że jest „gejem” i pokazał zdjęcia. Wówczas zaczęło się „popychanie i bijatyka”. W czasie bicia od razu pojawiło się żądanie wydania karty bankomatowej. Podał, że R. B. bił go po twarzy pięścią, przykładał mu nóż do szyi i pleców, mówiąc, że poderżnie mu gardło. Z zeznań Z. J. wynika, że wszystkie cztery osoby, które oprócz niego przebywały w mieszkaniu stosowały wobec niego przemoc w postaci bicia, podał, że R. B. przyłożył mu nóż do gardła (którą to okoliczność R. B. potwierdził w swoich wyjaśnieniach), pokrzywdzony podał przy tym ostatecznie, że nie jest w stanie z całą stanowczością stwierdzić, który z oskarżonych przykładał mu kastet do twarzy, stwierdził jedynie, że na pewno kastet w pewnym momencie miał w ręku R. B..

W dalszej części swoich zeznań wskazał przedmioty, jakie zostały mu skradzione oraz orientacyjne kwoty stanowiące szacunkową ich wartość. Podał, że m.in. zabrano mu pieniądze, laptop i klucze.

Zeznania pokrzywdzonego potwierdzają dowody w postaci protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych w B. przy ul. (...) (k. 21-23), w trakcie którego znaleziono między innymi nóż i taśmę klejącą, protokołu oględzin rzeczy (k. 50-51) oraz protokołu okazania rzeczy wraz z materiałem poglądowym (k. 52-56), w trakcie którego pokrzywdzony bez jakichkolwiek wątpliwości rozpoznał okazane mu przedmioty, jako swoją własność.

Nie może być również najmniejszych wątpliwości odnośnie doznanych przez pokrzywdzonego, na skutek przedmiotowego zajścia, obrażeń, jako że wynikają one z opinii sądowno-medycznej (k. 41), którą Sąd uznał za jasną i rzetelną, stanowiącą wiarygodny dowód w sprawie, a których dodatkowe potwierdzenie stanowi materiał poglądowy wraz z kopią dokumentacji medycznej (k. 44-49). Nadto, z zeznań świadka Z. T. z k. 238-239 wynika, że wzywający obok jego posesji pokrzywdzony miał na twarzy widoczne ślady pobicia w postaci opuchnięcia, rozcięć i krwawienia.

Faktu użycia w trakcie zdarzenia noża i kastetu nie można skutecznie podważyć, jako że został on potwierdzony przez samego oskarżonego R. B., który w swoich wyjaśnieniach jednoznacznie przyznał, iż użył noża przykładając go do gardła pokrzywdzonego. Również nie ulega wątpliwości, iż oskarżeni posiadali kastet, który jakkolwiek nie został użyty, to był widziany przez pokrzywdzonego w dniu zdarzenia w mieszkaniu przy ul. (...). Okoliczności tej nie są też w stanie zmienić zeznania pokrzywdzonego, który w jednym miejscu swoich zeznań podał, że nie widział dokładnie osoby, trzymającej kastet w dłoni i nie pamiętał, czy był nim P. G.,

czy też R. B., stwierdzając w innym ich miejscu, że to właśnie R. B. miał kastet, który przekazał następnie P. G..

W świetle powyższych dowodów oraz zeznań wyżej wymienionego pokrzywdzonego i wyjaśnień oskarżonego R. B. Sąd nie miał wątpliwości co do udziału obu oskarżonych w przedmiotowym zdarzeniu, jak też nie budził wątpliwości fakt, że na miejscu zdarzenia był oskarżony P. G., a którego rola w zaistniałym rozboju była zgoła inna, od tej podawanej przez niego w wyjaśnieniach i nie ograniczała się jedynie do spania, jak tylko do czynnego w nim udziału, w formie i charakterze powyżej opisanym.

Dając wiarę wyżej wymienionym – pokrzywdzonemu i oskarżonemu R. B., Sąd jednocześnie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. G., który starał się przedstawić swoją osobę w jak najbardziej korzystnym świetle zapewne po to, aby złagodzić ewentualną odpowiedzialność karną. Sąd nie znalazł bowiem żadnych argumentów aby przyjąć, że wyżej wymienione osoby, mogłyby bezpodstawnie obciążać oskarżonego P. G..

Wyjaśnienia pozostałych oskarżonych – I. C. i M. M. (1)

w świetle zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień R. B. nie mają istotnego znaczenia – oboje oskarżeni nie przecząc swojej obecności na miejscu zdarzenia starali się przedstawić jak najbardziej korzystny przebieg zdarzenia w celu umniejszenia lub wręcz uniknięcia odpowiedzialności.

Zeznania świadków Ł. M. (k. 26-27), J. S. (k. 224)

i K. H. (k. 226) nie wniosły do sprawy nic istotnego. Żadna z tych osób nie była świadkiem zdarzenia. Świadek J. S. (k. 224) potwierdził jedynie w swoich zeznaniach okoliczność wykonania w dniu zdarzenia kursu taksówką z ul. (...) do mieszkania pokrzywdzonego na ul. (...), na zlecenie dwóch mężczyzn.

Reasumując, w świetle wyżej wymienionych dowodów wina oskarżonych R. B. oraz P. G. w zakresie przypisanego im czynu nie budzi wątpliwości.

Należy przypomnieć, że R. B. konsekwentnie, w toku postępowania tak, przygotowawczego, jak również przed Sądem przyznawał się do zarzucanego mu czynu, P. G. z kolei również konsekwentnie zaprzeczał swemu sprawstwu.

W ocenie Sądu jednakże, w świetle wyjaśnień R. B. i zeznań pokrzywdzonego Z. J., którym Sąd dał wiarę wynika, że P. G. był na miejscu zdarzenia i czynnie uczestniczył w dokonanym rozboju, a jego rola w przypisanym mu czynie sprowadzała się do bicia pokrzywdzonego po całym ciele, jak też zaklejeniu jemu ust taśmą klejącą.

Nie ulega także wątpliwości, na co jednoznacznie wskazują zeznania pokrzywdzonego oraz wyjaśnienia oskarżonego R. B., że w dniu zdarzenia oskarżony R. B. posłużył się nożem oraz użył kastetu, a oskarżony P. G. miał tego świadomość i akceptował to.

Działanie oskarżonych R. B. i P. G. wobec pokrzywdzonego Z. J., sekwencja zachowań podejmowanych przez nich w tym samym miejscu i czasie wskazują na porozumienie, co do zaboru mienia poprzez zastosowanie przemocy wobec pokrzywdzonego i użycie do tego celu noża i niebezpiecznego przedmiotu w postaci kastetu, a tym samym współdziałanie.

Z działaniem wspólnym mamy bowiem do czynienia zarówno wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, jak i wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie.

Dla przyjęcia współsprawstwa z art. 280 § 2 k.k. nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego,

czy nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu.

Dlatego też sąd przyjął, że R. B. i P. G. działali w porozumieniu oraz wspólnie z innymi osobami, które polegało na tym, że R. B. posługiwał się nożem i użył kastetu, a P. G. drugi zakleił pokrzywdzonemu usta taśmą klejącą. Wszyscy obecni na miejscu oskarżeni stosowali przemoc wobec pokrzywdzonego w zamiarze zaboru jego mienia.

Nie jest konieczne w świetle poglądów orzecznictwa, aby każdy ze współsprawców posługiwał się nożem. Nie każdy bowiem ze współdziałających musi realizować wszystkie znamiona przestępstwa rozboju kwalifikowanego. Wystarczy, że jeden ze sprawców posługuje się nożem, a pozostali o tym wiedzą i obejmują swoim zamiarem taki sposób działania (wyrok SN z 17.10.1997r., III KKN 277/96, Prok. I Pr. 1998, nr 4, poz. 4). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Okoliczności tego zajścia wskazują, że oskarżony P. G. akceptował zachowanie współsprawcy R. B., zmierzającego za pomocą noża do złamania oporu pokrzywdzonego i doprowadzenia go do wydania im karty bankomatowej oraz podania do niej kodu PIN.

Zachowanie oskarżonych, jakiego dopuścili się w nocy z 7/8 maja 2015 r. Sąd zakwalifikował jako czyn z art. 280 § 2 k.k..

Zachowanie się sprawcy w przypadku przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej przy zastosowaniu jednego z wyliczonych w tym przepisie sposobów działania przybierającego formę między innymi posługiwania się nożem lub innym niebezpiecznym przedmiotem. Nie ulega wątpliwości, że R. B.

oraz P. G. działali w zamiarze zaboru mienia, jak wynika bowiem z zeznań pokrzywdzonego Z. J., R. B. zażądał od niego wydania karty bankomatowej i kodu PIN, wiedząc od pokrzywdzonego, że posiada on na swoim rachunku bankowym kwotę 8000 zł, co przyznał w swoich wyjaśnieniach oskarżony R. B.. Rozbój polegał na stosowaniu przemocy w postaci bicia i doprowadzenia do stanu bezbronności poprzez użycia noża i kastetu.

Analizując przesłankę „użycia” noża Sąd miał na uwadze, że nóż w tym konkretnym przypadku R. B. jedynie trzymał w ręku, przykładając go do pleców i szyi, nie zadając nim żadnego ciosu pokrzywdzonemu. Nie mniej jednak w ocenie Sądu oskarżony posłużył się tym przedmiotem. Należy mieć bowiem na uwadze, że każda forma demonstrowania noża dla wywołania obawy i poczucia zagrożenia jest formą posłużenia się tym przedmiotem w rozumieniu art. 280 § 2 k.k. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 2009 r., II AKa 2/09, Lex 511979).

Demonstrowanie noża, jak również przedmiotu w postaci kastetu musiało wywołać u pokrzywdzonego obawę o własne życie lub zdrowie, na skutek takiego zachowania sprawców pokrzywdzony został zastraszony, co w konsekwencji doprowadziło go do podjęcia decyzji o braku oporu wobec sprawców.

W tym miejscu godzi się zauważyć, iż zabezpieczony (k. 69-72) w niniejszej sprawie kastet należy – po dokonaniu oceny jego indywidualnych, obiektywnych właściwości (fizycznych cech) – uznać za niebezpieczny przedmiot, o jakim jest mowa w art. 280 § 2 k.k., albowiem informacje zawarte w protokole oględzin tego przedmiotu, a dotyczące wielkości, kształtu, jak też materiał z jakiego został wykonany, tj. z metalu, nakazują uznać, iż posiada on właściwości porównywalne w swym niebezpieczeństwie dla życia człowieka co broń palna lub nóż (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 maja 2005 r., II AKa 86/05, OSAB 2005/4/56; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 2008 r., II AKa 314/08, Biul.SAKa 2009/1/8-9). Cechy te w ocenie Sądu wskazują na to, że użycie go w "zwykły" sposób stwarza dla życia bądź zdrowia zaatakowanego podobne niebezpieczeństwo jak użycie noża bądź broni palnej.

Sąd nie podzielił przy tym stanowiska oskarżyciela publicznego co do kwalifikacji prawnej czynu, w pierwszej kolejności eliminując z niego art. 157 § 1 k.k.. Należy przy tym mieć na uwadze, że z akt sprawy jednoznacznie wynika,

że Z. J. takich obrażeń ciała doznał, czego dowodem jest treść opinii sądowo – lekarskiej. Nie mniej jednak brak możliwości uwzględnienia tego przepisu w kwalifikacji prawnej wynika z tego, że w tej sytuacji nie można wykazać, aby skutek w nim opisany (obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k.) można byłoby indywidualnie wiązać z działaniem konkretnego oskarżonego.

W ocenie sądu również przepis art. 279 § 1 k.k. nie pozostaje w tym wypadku w zbiegu kumulatywnym z przepisem art. 280 § 2 k.k.. Kwalifikacja rozboju pochłania bowiem jako współukarane czynności wdarcia się z włamaniem do pomieszczenia ofiary. Zachowanie się oskarżonych było w istocie kwalifikowanym w art. 280 k.k. zamachem na ten sam rodzaj atakowanego dobra prawnego, przy stałym sposobie przestępnego oddziaływania na wolę pokrzywdzonego polegającym do stosowaniu przemocy i doprowadzeniu do stanu bezbronności, zakończonym z chwilą zaboru mienia. Należy mieć przy tym na uwadze, że od samego początku zamiarem sprawców był zabór mienia a w szczególności karty bankowej wraz z PINem, której wydania R. B. zażądał tuż po zadaniu pierwszych ciosów.

Nietrafne w ocenie sądu jest również powoływanie w kwalifikacji prawnej art. 189 § 1 k.k. (pozbawienie wolności). Wprawdzie Z. J. był przetrzymywany wbrew swojej woli w mieszkaniu przy ulicy (...) pod nadzorem dwojga sprawców, podczas gdy pozostali dwaj sprawcy dokonywali zaboru mienia z jego mieszkania, jednak pomiędzy rozbojem a pozbawieniem wolności zachodzi zbieg pozorny (pomijalny) a nie kumulatywny, gdyż rozbój jest również przestępstwem przeciwko wolności – chyba, że pozbawienie wolności wykraczałoby poza zakres ograbienia ofiary (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 września 1998 r. II AKa 165/98).

Sąd uznał zatem, że zachowanie oskarżonych wyczerpało znamiona czynu z art. 280 § 2 k.k..

Sąd przyjął, że oskarżony R. B. czynu dopuścił się w warunkach art. 64 § 2 k.k. tj. będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k. po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności w ciągu pięciu lat po odbyciu kary popełnił ponownie przestępstwo rozboju. R. B. bowiem wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie (...) został skazany za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie 13.06.2011-4.04.2012 oraz 19.02.2014-29.04.2014 (k. 169, k. 370 – kara odbyta w całości).

Jednocześnie Sąd przyjął, że oskarżony P. G. popełnił przestępstwo w warunkach powrotu do przestępstwa (art. 64 § 1 k.k.), tj. w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne. .

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie (...) z dnia 26 stycznia 2010 r. został skazany za czyn z art. 279 § 1 k.k., art. 280 § 1 k.k., art. 289 § 2 k.k. i art. 279 § 1 k.k. na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności (k.174-179). Kara niniejsza została następnie ujęta w ramy kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem łącznym z dnia 8 października 2012 r. w sprawie o sygn. akt (...) (k. 179). Karę oskarżony odbywał w dniu 14.01.2009 r. i do dnia 22.04.2010 r. do 15.07.2011 r.

Z powyższego wynika, że oskarżony był już uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne. Nie ulega przy tym wątpliwości, że będący przedmiotem rozpoznania czyn z art. 280 § 2 k.k. jest przestępstwem podobnym w rozumieniu art. 115 § 3 k.k. do czynów, za który został on skazany wyrokiem w sprawie o sygn. akt (...) (przestępstwa przeciwko mieniu).

W toku postępowania przygotowawczego wyłoniły się wątpliwości co do stanu poczytalności oskarżonych P. G. oraz R. B., jednakże z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, że oskarżeni ci w chwili popełnienia czynu mieli w pełni zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu i nieznacznie zmniejszoną zdolność kierowania swoim postępowaniem (nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k.). Biegli lekarze nie stwierdzili u oskarżonych choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. (odpowiednio – k. 267-272 oraz k. 259-264).

Biegli rozpoznali natomiast u oskarżonego P. G. obniżenie sprawności umysłowej ale do granicy mieszczącej się w szeroko rozumianej normie oraz zaburzenia zachowania mogące być wynikiem zaniedbań środowiskowych i pedagogicznych jak też cech osobowości nieprawidłowej i wymagające korekty w terapii psychologicznej. Stwierdzili też, że był on w stanie zwykłego upojenia alkoholowego.

Biegli rozpoznali u oskarżonego R. B. obniżenie poziomu umysłowego do dolnej granicy szeroko rozumianej normy, cechy osobowości nieprawidłowej oraz zespół zależności alkoholowej w fazie krytycznej.

Opinie powyższe Sąd ocenił jako pełne, jasne i brak co do nich jakichkolwiek zastrzeżeń i jako takie zasługują na uwzględnienie w całości.

Przy wymiarze kar Sąd miał na uwadze ogólne dyrektywy wymiaru kary, stopień społecznej szkodliwości czynów oraz stopień zawinienia każdego z oskarżonych. Uwzględniając powyższe Sąd doszedł do przekonania, że zawartość bezprawia przypisanych obu oskarżonym czynów oraz stopień ich winy jest znaczny, bowiem w przypadku rozboju oskarżeni swoim działaniem godzili w tak istotne dobro jakim jest zdrowie pokrzywdzonego oraz mienie kierując się chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej, a skutki rozboju oraz wielkość krzywdy jednostki co do stopnia naruszenia tego jej prawa ma znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i w konsekwencji dla wymiaru kary. Wysoka szkodliwość tego rodzaju czynu zadecydowała o potraktowaniu go przez ustawodawcę jako zbrodnię zagrożoną karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata.

Na niekorzyść oskarżonych R. B. i P. G. Sąd poczytał ich uprzednią karalność (k. 136-138, 139-140, 169, 170-171, 172-173, 174-177, 216-219, 245-250 i zasadne w związku z tym przyjęcie w kwalifikacji prawnej przypisanego im czynu – działania w warunkach recydywy powrotu do przestępstwa opisanego odpowiednio w art. 64 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k..

W ocenie Sądu wymierzone obu oskarżonym kary są adekwatne do wagi przypisanego im czynu i charakteru popełnionego przestępstwa, stopnia zawinienia każdego z nich, jak również uwzględniają ich warunki osobiste. Tak wymierzone kary winny spełnić swe cele zarówno jeśli chodzi o prewencję ogólną, jak również indywidualną oraz są sprawiedliwe w odczuciu społecznym.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. Sąd dokonał zaliczenia na poczet orzeczonej wobec oskarżonych P. G. (k. 6, 113-114, 346, 355-358 oraz R. B. (k. 10, 103-104, 364-371, 444) kary pozbawienia wolności okresy ich rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Orzeczono o dowodach rzeczowych.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust 1 pkt 2, § 14 ust 2 pkt 5, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002r., poz.1348).

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) rozstrzygnięto o kosztach procesu, zwalniając oskarżonych P. G. i R. B. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych uznając, że ich uiszczenie byłoby dla nich zbyt uciążliwe, z uwagi na ich trudną sytuację majątkową jako osoby odpowiednio – o gimnazjalnym i podstawowym wykształceniu, utrzymujących się z prac dorywczych i posiadające odpowiednio – małoletnie dziecko oraz konkubinę, jak również wymierzoną oskarżonym bezwzględnie, długoterminowe kary pozbawienia wolności.